

SZKOŁA W LATACH OKUPACJI NIEMIECKIEJ 1939 – 1945

Mottem Szkoły Nr3 w okresie okupacji niemieckiej stał się cytat z wypowiedzi Fritza Wachtlera : „Nasza służba jest obowiązkiem! Radość i miłość dla niemieckiej młodzieży niech będzie źródłem naszej siły”.

Po zamknięciu szkoły polskiej przez siły zbrojne dzieci zostały bez nauki. Po dwóch miesiącach polscy studenci pod przewodnictwem pana Matury rozpoczęli naukę po byłej szkole dziewcząt mieszczącej się obecnie przy ulicy Adolfa Hitlera.

21 września szkoła została przekazana panu Bonitzowi. 24 września po raz pierwszy przeprowadzono badania lekarskie 10-cio letnich dzieci szkolnych. 26 września za zgodą kierownika szkoły ciepło ubrano chłopaka, który przy temperaturze 4 stopni Celsjusza przyszedł do szkoły tylko w płóciennej koszuli i spodniach. Z początkiem października dzieci często przychodziły na wykłady bez butów i skarpet. Ponieważ część dzieci nie podjęła nauki w nowym roku szkolnym w gminie został wywieszony nakaz zameldowania dzieci u kierownika szkoły. Prowadzona nauka nie miała nic wspólnego z niemiecką szkołą. Aby podnieść poziom nauki zrezygnowano nawet z obecnej formy nauczania.

11 marca 1940 roku przez władzę szkolną w Katowicach został powołany dla powiatu rektor Rademacher oraz zastępca dyrektora szkoły Ryszard Renckel z Castrop. Pan Renckel został posłany do Kochłowic, aby otworzyć szkołę niemiecką.

Stara szkoła na Radoszowie musiała być opuszczona i udostępniona wracającym wędrownym Rumunom. Dotychczasowe przedszkole zostało wprowadzone do głównego budynku szkoły.

9 kwietnia 1940 roku nastąpiło uroczyste otwarcie szkoły i wciągnięcie flagi na maszt. Na tą uroczystość przybył zastępca gminy i większa ilość rodziców. Kierownik szkoły wygłosił przemówienie na temat nowej szkoły, która otrzymała nazwę „Leo Szlageter” i zaznaczył, iż szkoła w każdym czasie ma przypominać dzieciom nazwę walecznego patrona oraz rozpalać wyznanie i chęć walki dla wódza narodu i Rzeszy.

Szkoła w czasie otwarcia liczyła 10 klas, do których uczęszczało po 70 dzieci i więcej. Było to możliwe dzięki zatrudnieniu 4 kwietnia trzech nowych pomocnic szkolnych : pani Elfrydy Muller i pani Kowalski, które przybyły z Turynгии oraz pani Marii Brener, która była Szwabką. Do lipca w szkole zatrudnionych zostało kilku następnych nauczycieli : Alfons Rahl z Modnia, Hermann Pohl, pani Hilda Vogt z Lipska, nauczyciel Lorenc ze Stolarzowi powiat Bytom oraz pani Lilli Hlebejna z Jugosławii. Tym sposobem przed

wakacjami szkoła liczyła 1084 dzieci w 19 klasach : 8 niemieckich i 11 przejściowych z języka polskiego na niemiecki, możliwe było zwiększenie tygodniowej ilości godzin lekcyjnych w klasach niemieckich, a nauki udzielało 11 osób.

Po wakacjach letnich, które trwały od 12 lipca do 30 sierpnia 1940r. część dzieci została przeniesiona do szkoły na Radoszowie. W tym czasie zabudowania na zewnątrz szkoły wyglądały nędznie, gdyż ciągle następowały dewastacje i kradzieże. Podobna sytuacja miała miejsce z inwentarzem szkolnym, który będąc czasowo w posiadaniu wojska polskiego został zniszczony i rozkradzony.

W połowie października 1940r. pomieszczenia zajmowane przez szkołę gospodarstwa domowego , przedszkole i jeszcze jedno z pomieszczeń oddano do dyspozycji cudzoziemcom powracającym do Rzeszy. W miesiącu marcu 1941 roku cudzoziemców usunięto, a przedszkole wróciło do dawnych pomieszczeń. W tym samym czasie w Kochłowicach zakwaterowano gościnnie jeden regiment sztabu wojskowego na czas 7 tygodni. Przed i po południu plac szkolny zajęty był przez żołnierzy przechodzących wykształcenie wojskowe. Dzieci szkolne miały po raz pierwszy możliwość obserwowania niemieckich żołnierzy podczas ćwiczeń pokojowych.

1 kwietnia 1941r. szkołę opuściło 23 chłopców i 23 dziewczęta. Na polecenie prezydenta rządowego uczniowie ci otrzymali książeczki pt. „Ty i Twój naród”. Dwie uczennice wstąpiły do szkoły kobiet w Katowicach, a trzech uczniowie zostali przeniesieni do szkoły zawodowej przy hucie w Siemianowicach.

16 lipca 1941r. zakończył się rok szkolny przedłużony o 3 miesiące. W tym dniu opuściło szkołę 63 dzieci. Podczas wakacji załamała się psychicznie i zachorowała pani Hilda Voigt. Za nią przydzielono pomoc szkolną panią Urszulę Thanekt ze Szkoły Nr 2.

Rok szkolny 1941/1942 rozpoczął się 8 września. 22 dzieci z piątego rocznika zostało przeniesionych do szkoły głównej w Siemianowicach, 5 starszych zgłosiło się do szkoły średniej, 4 chłopców podjęło naukę w liceum dla chłopców w Katowicach. Do szkoły przyjęto natomiast 13 uczniów z lagru przesiedleńców. Uczenie dzieci wymagało od nauczycieli wiele cierpliwości i opanowania, gdyż 1056 dzieci uczonych było przez 7 nauczycieli i 4 pomoce szkolne. Dzieci w przepelnionych klasach nie miały najlepszych wyników, a ilość uczniów ciągle wzrastała. Tygodniowo nauczyciele uczyli po 34-36 godzin. W wyniku wojennych okoliczności i zmniejszenia się liczby nauczycieli, pozwolono w formie eksperymentu na ciche zatrudnienie w

godzinach nadliczbowych. Pomysł ten poparł radca szkolny Rademacher, dzięki czemu zdolność i wydajność dzieci mocno się poprawiła.

Z początkiem roku szkolnego wprowadzone zostało pismo alfabetu łacińskiego. Przeprowadzono również szczepienia ochronne przeciw dyfterii. Zaszczepionych zostało 1044 dzieci. Dzieci coraz częściej opuszczały lekcje z powodu zbiorów ziemniaków lub nieodpowiedniego na zimną porę ubrania i obuwia.

23 października radca szkolny pan Rademacher przeprowadził inspekcję szkoły i był na lekcjach w klasie VII. W inspekcji udział brali kierownik szkoły pan Benkel w klasie IV, nauczycielka Hlebeina w klasie IVa oraz nauczyciele Bantz i Pohl w klasie I. 20 maja 1942r. ponownej inspekcji szkoły dokonał radca szkolny pan Huckelammert. Przeglądał klasy I i IV. Rozdał również świadectwa o szczególnej wartości za techniczną wymowę zaprezentowanych wierszy, gdyż uważał, że wspieranie dzieci uczących się na pamięć wierszy da dobre wyniki.

W roku szkolnym miały miejsce ciągłe przeniesienia nauczycieli. Również w gminie nastąpiła zmiana burmistrza dr Sznajderlegera na pana Saga z Gliwic.

Z nastaniem wiosny obecność uczniów w szkole miała wiele do życzenia. Od miesiąca maja, dla zwiększenia dyscypliny co do obowiązków szkolnych, na uczniów opuszczających zajęcia nałożona została kara pieniężna. Poprawiło to znacznie nadszarpniętą frekwencję.

Na koniec roku szkolnego szkołę opuściło 67 chłopców i 69 dziewcząt z rocznika 1928. Odchodzące dzieci jako pamiątkę otrzymały zdjęcie Adolfa Hitlera.

W roku szkolnym 1942/1943 personel nauczycielski uszczuplony został o 4 osoby : Bonitz - zaciągnięty do Wehrmachtu, Ettinger - powróciła do Monachium, Pohl -przeniesiony do okręgu krakowskiego, Brenner - zwolniona ze względu na chorobę. Za nich szkoła otrzymała tylko jedno zastępstwo - panią Robl z Monachium Dachau. Ilość uczniów liczyła 1035 dzieci (525 chłopców i 510 dziewcząt). Tym samym pogorszyły się warunki szkolne i można było kontynuować naukę jedynie po 12 godzin tygodniowo w każdej klasie. Początkujący uczniowie podzieleni zostali na 3 klasy po 58 dzieci. Nauczyciele zmuszeni zostali podnieść dyscyplinę szkolną. W lutym i w marcu szkołę zasiała 2 nowych nauczycieli : pani Brachmann z Bielszowic i pani Szafstadler.

5 marca 1943r. szkołę odwiedza okręgowa prasa w towarzystwie radcy szkolnego pana Rademachera. Goście przysłuchiwali się wykładom w klasie VII. Kierownik szkoły przedstawił temat „Totalna wojna”. Dzieci zaprezentowały wyniki zbiórki materiałów wtórnych na odezwę dr Gobbelsa z 18 lutego 1943r. Dzieci klas III i V pokazały gościom zdolności w liczeniu. Rezultatem tych odwiedzin był referat w Gazecie Górnośląskiej omawiający sprawy szkoły.

Zakończenie roku szkolnego 1942/1943 nastąpiło 14 lipca. Szkołę opuściło 62 chłopców i 44 dziewczęta. Pięciu uczniów (1 chłopiec i 4 dziewczyny) zostało przekazanych do szkoły wyższej, natomiast 3 dziewczyny i 3 chłopców do liceum w Katowicach.

Rok szkolny 1943/1944 rozpoczął się 1 września. Ilość dzieci zwiększyła się do 1112, natomiast ilość nauczycieli zmniejszyła się z 10 do 9 osób. W następstwie podwyższonej ilości dzieci należało przygotować o jedną klasę więcej. Obecnie więc szkoła liczy 20 klas.

Zaraz po wakacjach uczniowie klasy VII 1 i VII 2 wzięli udział w pracach przy schronach przeciwlotniczych.

W październiku nastąpiła zamiana pani Dreszer, którą przeniesiono do Łagiewnik na panią Gizelę Fiala przybyłą z Łagiewnik. Personel szkolny zasiliły także dwie pomoce szkolne pani Monika Erdmann Muller z Berlina i pani Annelis Duumwald z Kolonii, które opuściły szkołę w maju 1944r.

Rok szkolny 1944/1945 rozpoczął się 23 sierpnia podwyższoną ilością dzieci i obniżoną siłą nauczycielską. 7 nauczycieli uczyło 1147 dzieci w 20 klasach. Na każdą osobę uczącą przypadają 3 klasy, czyli około 180 uczniów. Na początku października szkole przydzielono ponownie dwie pomoce szkolne panią Elwi Majer i panią Johannes, które pochodziły z okręgu Hanower. Szczególnie niekorzystne zmiany nastąpiły wokół szkoły. Zaciągnięto do wojska na front wschodni radcę szkolnego Rademachera, a nadzór szkolny powierzono powiatowi Katowice II. Gospodarze zamieszkujący Kochłowice coraz mniej skłonni byli do odstępowania pokoi personelowi szkolnemu. Całkowicie brakowało miejsc z pościelą i bielizną pościelową. Dla przybyłego personelu znaleziono pusty pokój u pani wojskowej Rechtenwald. Wniesiono tam stary stół i szafę, łóżka ze schronu przeciwlotniczego mieszczącego się w szkole, a gmina podarowała dwa krzesła.